

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI CYFRYZACJI, INNOWACYJNOŚCI
I NOWOCZESNYCH TECHNOLOGII
(NR 108)
z dnia 13 maja 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 108)

13 maja 2026 r.

Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartłomieja Pejo (Konfederacja)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Funduszu Rozwoju Technologii Przełomowych (druk nr 1676) – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Dariusz Standerski** sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Adam Andruszkiewicz** sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Marcin Górka** dyrektor Departamentu Innowacji Ministerstwa Obrony Narodowej, **Zbigniew Mroziński** główny specjalista w Wydziale e-Zdrowia w Departamencie Innowacji Ministerstwa Zdrowia, **Robert Janik** ekspert Urzędu Komunikacji Elektronicznej, **Paweł Wiszniewski** zastępca dyrektora Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi i Służb Mundurowych Biura Bezpieczeństwa Narodowego, **Antoni Rytel** zastępca przewodniczącego Rady Nowych Technologii i Cyfryzacji, **Jolanta Jaworska** prezes Związku Pracodawców Technologii Cyfrowych, **Michał Kanownik** prezes Zarządu Związku Cyfrowa Polska, **Ewa Mikos-Romanowicz** przewodnicząca Grupy ds. Polityki Przemysłowej w Radzie ds. Zielonej Transformacji Konfederacji Lewiatan, **Joanna Karczewska** członek stowarzyszenia @ELKApw, **Joanna Trzaska** ekspert ds. legislacji Związku Województw RP, **Maja Halén Dahlström** dyrektor ds. Współpracy Akademicko-Biznesowej w Polskim Związku Innowacyjnych Firm Biotechnologii Medycznej, **Marta Grabowska** wykładowca w Centrum Europejskim Uniwersytetu Warszawskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Konecki**, **Magdalena Krzymowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Nykiel**, **Adam Niewęgłowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dzień dobry. Witam bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii. Witam posłów oraz gości biorących udział w posiedzeniu. Witam serdecznie zastępcę szefa Kancelarii Prezydenta pana ministra Adama Andruszkiewicza wraz z zespołem. Witam sekretarza stanu w Ministerstwie Cyfryzacji pana ministra Dariusza Standerskiego wraz ze współpracownikami. Bardzo serdecznie witam przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej, Ministerstwa Zdrowia, Urzędu Komunikacji Elektronicznej oraz Polskiej Akademii Nauk. Witam reprezentację strony społecznej, Związku Cyfrowa Polska, Krajowej Izby Gospodarki, Elektroniki i Telekomunikacji, Konfederacji Lewiatan, Polskiego Związku Innowacyjnych Firm Biotechnologii Medycznych Bioinmed, stowarzyszenia @ELKApw, Związku Województw RP, Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego, a także NSZZ Solidarność. Bardzo serdecznie witam wszystkich państwa.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje kontynuację pierwszego czytania przedstawionego przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Funduszu Rozwoju Technologii Przełomowych. To jest druk nr 1676. Stwierdzam przyjęcie porządku dziennego.

Otwieram dyskusję. Szanowni państwo, zgłaszam wniosek o wysłuchanie publiczne, argumentując to potrzebą konsultacji z szeroką grupą osób i środowisk zainteresowanych. Wniosek oczywiście składam do prezydium Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii. Chciałbym, aby te konsultacje były przeprowadzone jak najbardziej szeroko. Jest potrzeba dialogu i dyskusji na temat nowych technologii oraz funduszu nowych technologii. Są plusy i minusy, które były przedstawiane na poprzedniej Komisji. Doszedłem do wniosku, że jest to najlepsze rozwiązanie, aby społeczeństwo mogło się wypowiedzieć na temat tak potężnego projektu i tak

dużego budżetu, który miałby być przeznaczany na fundusz technologii przełomowych, który zaproponował pan prezydent.

Otwieram dyskusję i poddaję pod głosowanie też ten wniosek. Proponuję, aby teraz przejść do głosowania. Proszę.

Poseł Anna Sobolak (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, chciałabym złożyć wniosek.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Jest jeden wniosek, więc musimy przegłosować ten pierwszy.

Poseł Anna Sobolak (KO):

To zgłaszam wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Rozumiem. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wniosek, który został złożony przez pana posła nie jest wnioskiem formalnym. Jest wnioskiem o wysłuchanie publiczne. Jeżeli z sali będą zgłaszane inne wnioski merytoryczne bądź też wnioski formalne należy je dopuścić w pierwszej kolejności. Jeżeli to będzie wniosek formalny, to on oczywiście będzie podlegał niezwłocznemu głosowaniu. Jeśli to będzie inny wniosek merytoryczny, będzie rozstrzygany w zależności od tego czy jest dalej idący, czy też nie.

Jeszcze jedna kwestia. Jeżeli to miałby być wniosek merytoryczny inny niż o wysłuchanie publiczne, bo pewnie tak ten wniosek będzie sformułowany, to należałoby w pierwszej kolejności zamknąć pierwsze czytanie i dopiero po zamknięciu pierwszego czytania przegłosować zarówno ten wniosek, który będzie składany, jak również wniosek o wysłuchanie publiczne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję. Panie mecenasie, nie rozumiem, dlaczego nie uznaje pan wniosku o wysłuchanie publiczne jako wniosku formalnego.

Legislator Łukasz Nykiel:

Szanowny panie przewodniczący, wniosek o wysłuchanie publiczne na pewno nie jest wnioskiem formalnym.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dlaczego nie możemy przejść do głosowania nad nim?

Legislator Łukasz Nykiel:

Pierwsza kwestia jest taka, że podejmowanie jakiejkolwiek uchwały o wysłuchaniu publicznym nie jest możliwe w trakcie pierwszego czytania. Jesteśmy jeszcze w pierwszym czytaniu. Później jest kwestia formalnego rozstrzygnięcia o wnioskach, czy też zgłaszania wniosków formalnych. To dalszy etap procedury. Wniosek o wysłuchanie publiczne, jako wniosek o wysłuchanie publiczne nie jest wnioskiem formalnym.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Jest czy nie jest?

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie jest, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Aby uzupełnić informacje, żeby procedować wniosek o wysłuchanie publiczne powinniśmy zakończyć pierwsze czytanie. To powinno odbyć się po dyskusji. Dobrze rozumiem?

Legislator Łukasz Nykiel:

Szanowny panie przewodniczący, dyskusja w obrębie pierwszego czytania odbywała się na poprzednim posiedzeniu Komisji. Rozpoczął pan przewodniczący dzisiejsze posiedzenie Komisji. Jesteśmy na etapie pierwszego czytania. Pan poseł złożył wniosek o wysłuchanie publiczne. Podejmowanie decyzji co do wysłuchania publicznego jest możliwe po zakończeniu pierwszego czytania. Żeby przejść do tego wniosku należałoby zamknąć pierwsze czytanie i dopiero wtedy głosować. Rozumiem, że z sali mogą paść jeszcze inne wnioski, które mogą mieć charakter

formalny, merytoryczny. Na tę chwilę jesteśmy w pierwszym czytaniu. Jeżeli pan przewodniczący zamknie pierwsze czytanie, to będziemy przechodzić do dalszego procedowania.

Jeszcze jedna ważna kwestia odnośnie do wniosku o wysłuchanie publiczne. Na razie nie mamy dostępu do tego wniosku. On powinien być złożony na piśmie zgodnie z art. 70a ust. 3 i zawierać datę oraz godzinę przeprowadzenia wysłuchania publicznego.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Jest złożony na piśmie, panie mecenasie. Mam go przed sobą wraz z propozycją terminu – 16 czerwca o godzinie 14.00 w budynku U w Sali nr 412. Cały wniosek oczywiście jest dostępny. Pan minister Andruszkiewicz chciał zabrać głos. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Adam Andruszkiewicz:

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chciałbym w imieniu Kancelarii Prezydenta, jako wnioskodawcy tego projektu, podziękować za dzisiejsze posiedzenie. Po drugie chciałbym podsumować to, co się wydarzyło pomiędzy posiedzeniami, czyli w czasie trwania pierwszego czytania.

Posel Paweł Bliźniuk (KO):

Pan zabiera głos przed panią poseł.

Sekretarz stanu w KPRP Adam Andruszkiewicz:

Króciutko się wypowiem, panie pośle. Nie będę teraz wygłaszał elaboratów, panie pośle. Oczywiście mogę oddać głos pani poseł, ale panie pośle, pan doskonale wie, tak mi się zawsze wydawało w mojej praktyce z trzech kadencji w Sejmie, że obrady prowadzi przewodniczący, który mnie wywołał, więc zacząłem mówić. Nie było żadnej niegrzeczności ani celowości z mojej strony, panie pośle, wobec pani poseł. Jak ktoś mnie wywołuje, to zaczynam mówić. Tak jestem nauczony w Sejmie. Nie wiem, czy kontynuować.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Proszę kontynuować.

Sekretarz stanu w KPRP Adam Andruszkiewicz:

Krótko. Szanowni państwo, pani poseł myślę, że też przyjmie z góry przeprosiny, jeśli poczuła się w jakikolwiek sposób urażona. Chciałbym tylko powiedzieć, że jeśli chodzi o działania pomiędzy naszymi posiedzeniami Komisji, po pierwsze, w Kancelarii Prezydenta odbyło się spotkanie, na które wszyscy państwo byliście zaproszeni w kontekście naszej ustawy, naszego przedłożenia. Wiemy, że niestety większość z państwa posłów nie znalazła wtedy czasu na to, żeby przyjść na to spotkanie. Jesteśmy cały czas otwarci i gotowi, żeby pracować nad tą ustawą. Szanowni państwo, wniosek pana przewodniczącego odnośnie wysłuchania publicznego wydaje się odpowiedzią na większość podnoszonych przez państwa wcześniej zarzutów i uwag w kontekście naszej ustawy. Państwa zdaniem było za mało konsultacji, że za mało o tym rozmawialiśmy wcześniej. Jesteśmy gotowi, żeby w terminie wyznaczonym przez pana przewodniczącego Komisji stawić się i rozmawiać o tym z opinią publiczną jak zrobić wszystko, żeby kolejne miliardy na cyfryzację z budżetu państwa mogły być przedkładane. Myślę, że to dobra praktyka. Później państwo parlamentarzyści będą mogli podejmować spokojnie decyzje na dalszych etapach procesu legislacyjnego. To tyle. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Wydaje się to naturalną drogą. Mam pytanie do pana mecenasa i pewną wątpliwość. Przed chwilą rozmawiałem z panem przewodniczącym Napieralskim. Zgłoszony przeze mnie wniosek nie może być w tej chwili procedowany, jak rozumiem, ale inne wnioski, które zostaną zgłoszone w dyskusji, mogą być procedowane jako pierwsze? Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Nykiel:

Szanowny panie przewodniczący, wniosek pana przewodniczącego nie może być procedowany w chwili obecnej z tego względu, iż art. 70a ust. 4 stanowi, iż uchwała o przeprowadzeniu wysłuchania publicznego może zostać podjęta po zakończeniu pierwszego czytania projektu, a przed rozpoczęciem jego szczegółowego rozpatrywania. Jeśli pan przewodniczący nie zamknie pierwszego czytania, to oczywiście wniosek o wysłuchanie może być złożony i on został złożony, natomiast jego rozpatrzenie należy odłożyć po zakończeniu pierwszego czytania, czyli wtedy, kiedy pan przewodniczący zamknie pierwsze czytanie. Jeśli chodzi o inne wnioski, mogą być zgłaszane

także w trakcie pierwszego czytania na Komisji. W zależności od tego jaki charakter będą miały te wnioski, będą głosowane przed wnioskiem o wysłuchanie publiczne albo nie. Nie jesteśmy w stanie antycypować jakie wnioski z sali zostaną zgłoszone. Jeżeli zostaną zgłoszone i pan przewodniczący poprosi o opinię Biura, to taką opinię oczywiście wyrazimy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Zrozumiałem. Bardzo dziękuję, panie mecenasie. Kontynuujemy dyskusję. Pani poseł Sobolak, bardzo proszę.

Poseł Anna Sobolak (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałabym złożyć wniosek o odrzucenie projektu ustawy o Funduszu Rozwoju Technologii Przełomowych – druk nr 1676. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję. Pytanie, panie mecenasie, w takim razie...

Sekretarz stanu w KPRP Adam Andruszkiewicz:

Oczywiście, pani poseł, tak bardzo pani na mnie krzyczała, żeby pani ten głos oddać. Merytorycznie, szanowni państwo, to było tak ważne, żeby ten wniosek złożyć. Nie to mam na myśli, panie...

Poseł Anna Sobolak (KO):

Mam wrażenie, że pan na mnie teraz krzyczy.

Sekretarz stanu w KPRP Adam Andruszkiewicz:

Po prostu musiałem się tłumaczyć tylko z tego, żeby pani chciała wniosek złożyć. Po prostu to jest śmieszne. Myślałem, że będzie się dzisiaj toczyć jakaś merytoryczna dyskusja.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Chwileczkę. Szanowni państwo, proszę nie rozmawiać. Panie pośle i panie ministrze, proszę ograniczyć rozmowy. Mam pytanie do pana mecenas: czy ten wniosek powinien być procedowany teraz, czy po zakończeniu pierwszego czytania, tak jak podobnie zgłoszony przeze mnie?

Legislator Łukasz Nykiel:

Szanowny panie przewodniczący, wniosek o odrzucenie projektu również nie jest wnioskiem formalnym. Jest wnioskiem merytorycznym, więc powinien być głosowany po zakończeniu pierwszego czytania. Biorąc pod uwagę treść art. 70a ust. 7, który zacytuje: „W przypadku zgłoszenia wniosku o odrzucenie projektu ustawy, wniosek ten zostaje rozstrzygnięty przed rozstrzygnięciem wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego.” Wprost z art. 70a, ust. 7 wynika, że wniosek o odrzucenie projektu ustawy powinien być głosowany przed wnioskiem o przeprowadzenie wysłuchania publicznego. W sytuacji, kiedy wniosek o odrzucenie projektu zostanie przyjęty, wniosek o przeprowadzenie wysłuchania publicznego może być rozstrzygnięty tylko i wyłącznie wtedy, kiedy Sejm odrzuci przedstawiony w sprawozdaniu Komisji wniosek o odrzucenie projektu. To oznacza, że dzisiaj, jeżeli Komisja przyjąłaby wniosek o odrzucenie projektu, to wniosek pana posła o przeprowadzenie wysłuchania publicznego na dzisiejszym posiedzeniu nie może być głosowany. Będzie mógł być głosowany, jeżeli Sejm odrzuci sprawozdanie o odrzuceniu projektu. To już jest etap drugiego czytania i kolejnego posiedzenia Sejmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Rozumiem. Bardzo dziękuję. Kontynuujemy zatem dyskusję. Bardzo proszę, pan poseł Ćwik.

Poseł Sławomir Ćwik (Centrum):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam pytanie w kwestii formalnej. Zgodnie z treścią druku nr 1676, pan prezydent upoważnił do reprezentowania jego osoby w toku prac nad ustawą ministra Boguckiego, a widzę, zdaje się, ministra Andruszkiewicza. Czy coś w tym zakresie uległo zmianie i czy mamy na to stosowne dokumenty? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dopytam sekretariat. Według mojej wiedzy pan minister Bogucki upoważnił pana ministra Andruszkiewicza. Jest to zgodne z procedurami. Czy ktoś z państwa w punkcie dyskusji chciałby zabrać jeszcze głos? Nie słyszę. Zabiorę głos. Ubolewam nad tym, że strona rządowa nie chce dyskutować. Często państwo mówicie, że jesteście otwarci. Nie głosowaliście, ale wniosek złożyliście, że nie chcecie państwo przeprowadzić wysłuchania publicznego, więc bądźmy poważni. Wysłuchanie mogłoby doprowadzić do zupełnie innych wniosków niż dotychczasowe.

Nawet tych argumentów nie przedstawiliście państwo dlaczego chcecie odrzucić ten wniosek. Pani poseł Sobolak nawet nie przedstawiła argumentów. Nie musi pani przedstawić, ale mogę teraz wypowiedzieć swoje zdanie na ten temat. Uważam, że warto rozmawiać z Polakami, z obywatelami, ze środowiskami, które mogłyby skorzystać na wprowadzeniu takiego rozwiązania, jakim jest prezydencki fundusz technologiczny. Moglibyśmy dalej dyskutować i potem podejmować decyzję po wysłuchaniu publicznym, jak to stało się kilka miesięcy wcześniej na temat DSA, kiedy również rozmawialiśmy i państwo przecież podejmowali decyzje, jakie państwo podjęli.

Bardzo proszę, pan poseł Milewski. Przepraszam, pierwsza była pani poseł Smarduch. Proszę bardzo.

Posel Weronika Smarduch (KO):

Chciałam podkreślić, że kwestie gospodarki i innowacyjności są bardzo często omawiane na posiedzeniach Komisji Gospodarki i podkomisji do spraw innowacyjności polskiej gospodarki, której mam przyjemność przewodniczyć. Naprawdę bardzo często dyskutujemy na temat tego jak poprawiać polską innowacyjność, jak powinna współpracować nauka z biznesem. Tego właśnie dotyczyło ostatnie posiedzenie podkomisji na której pracowaliśmy. To nie jest prawda, że jako posłowie koalicji rządzącej nie rozmawiamy na te tematy. Jest to jeden z naszych priorytetów. W związku z tym, że może faktycznie tej dyskusji brakuje, myślę, że pan przewodniczący powinien zwołać taką podkomisję. Powinniśmy zaprosić ministrów, przede wszystkim odpowiedzialnych za rozwój i technologię, którzy się tym zajmują, przedstawicieli PFR, PARP, NCBR, żeby opowiedzieli najpierw jakie są dostępne środki, w jaki sposób tę innowacyjność powinniśmy rozszerzać. Nie powinniśmy robić tego w ten sposób, w jaki przewiduje to ta ustawa.

Jeżeli chodzi o innowacyjność mamy świetny program Innovate Poland. To jest docelowo nawet do 8 mld zł. Myślę, że bardzo ważne byłoby np. wysłuchanie przedstawicieli PFR, dlaczego w taki sposób jest przygotowany ten program, dlaczego wzmacnianie polskiej innowacyjności powinno się odbywać szybciej, innymi ścieżkami niż te zaprezentowane w tej ustawie, dlaczego bierzemy przykłady z Francji i dlaczego te środki, które myśmy latami wydatkowali, na przykład za rządu PiS, nie przynosiły efektywności, a Polska była pod względem innowacyjności na piątym od końca miejscu w Unii. To są realne dyskusje, które prowadzimy podczas posiedzeń Komisji Gospodarki oraz podkomisji do spraw innowacyjności polskiej gospodarki. To są bardzo duże tematy. Uważam, że jeżeli tej dyskusji brakuje, to bardzo bym pana przewodniczącego prosiła, aby zwołać taką Komisję w tej tematyce, ale z osobami, które są za to odpowiedzialne. Wtedy ta dyskusja będzie merytoryczna i przy okazji też możemy porozmawiać o tym projekcie. Nie mamy z tym absolutnie żadnego problemu.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję, pani poseł. Jak widać macie problem, żeby rozmawiać, bo nie chcecie głosować, znaczy nie chcecie podejmować wysłuchania publicznego, w którym również wzięliby udział przedstawiciele tychże... Proszę mi dać skończyć wypowiedź, pani poseł. W wysłuchaniu publicznym brałyby udział strony, o których pani wspomniała. Bardzo proszę, pan poseł Milewski.

Posel Daniel Milewski (PiS):

To wszystko byłoby bardzo mądre, gdyby sobie nie przeczyło. Wydaje mi się, że jesteśmy na Komisji Cyfryzacji. Drugie słowo jakie jest?

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Innowacyjności...

Posel Daniel Milewski (PiS):

Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii. Więc to, że jakaś podkomisja powstała, to, że...

Posel Weronika Smarduch (KO):

To jest gospodarka.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Pani poseł, proszę dać się wypowiedzieć...

Posel Daniel Milewski (PiS):

Pani poseł, nie moją jest winą, iż bardzo dostojny, doświadczony i szanowany parlamentarzysta, jak pan wiceprzewodniczący naszej Komisji, kiedy tworzył tę Komisję – mówię o panu przewodniczącym Grzegorzu Napieralskim – spowodował, że słowo „innowacyjność” znalazło się w jej

nazwie. To, że powołaliście sobie w ramach Komisji Gospodarki jakąś tam podkomisję o innowacyjności gospodarki to bardzo dobrze. Każdy dodatkowy głos jest istotny. Chciałbym najpierw złożyć wniosek. Widziałem, że zgłaszał się już po mnie pan minister Standerski. Bardzo mnie interesuje zdanie ministerstwa w tej sprawie. Przypomnę, że dysponentem funduszu miałby być minister właściwy do spraw informatyzacji, więc jego zdanie jest kluczowe. Czy zgadzacie się ze swoim zapleczem parlamentarnym, iż należy to wyrzucić do kosza? Wprawia mnie to w osłupienie. Odkładając całą merytorykę na bok, cóż to są za demokraci, którzy nie chcą debaty publicznej? Cóż to są za demokraci, którzy społeczeństwo w takiej formie mają w nosie? Cóż to są za demokraci, którzy prezydenta w takiej formie mają w nosie?

W zasadzie popełniacie też polityczny błąd, bo wytrącacie sobie z rąk potężny argument. Jeżeli projekt, który przychodzi z Pałacu Prezydenckiego jest wyrzucany do kosza w pierwszej możliwej chwili, to czego się spodziewacie? Cała narracja, którą tak skrupulatnie budujecie, dotycząca relacji pomiędzy stroną prezydencką a parlamentem legnie zaraz w gruzach z powodu waszego strachu. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o odpowiedź Ministerstwa Cyfryzacji.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Napieralski.

Poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie pośle Milewski, z pana jest naprawdę demokratą, a z pana partii największa demokratyczna partia. Przypominam panu, że jeżeli chodzi o ustawę, na przykład tzw. „Lex pilot”, a tak naprawdę o Prawo komunikacji elektronicznej, to wy byliście przeciwko wysłuchaniu publicznemu, robiliście wszystko, żeby tego nie było. Jak już było, panie pośle, to...

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Wyście na sztandarach mieli przeciwne standardy...

Poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Przepraszam bardzo, jak już było, to nie przyszliście, a co więcej, wycofaliście tę ustawę, bo przegraliście na tej debacie publicznej, bo was wszyscy eksperci zakrzyczeli. To samo było z ustawą...

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Tego się boicie?

Poseł Grzegorz Napieralski (KO):

...z ustawą o cyberbezpieczeństwie. Byliście takimi demokratami, tak ją chcieliście, że jej nie przegłosowaliście, też przegraliście głosowanie o wysłuchaniu publicznym i też ją wycofaliście, bo przegrywaliście merytorycznie.

Po drugie, panie pośle, gdyby ta ustawa prezydenta była ustawą dobrą byłoby inaczej. Pani poseł Smarduch powiedziała wam o projektach, które działają, funkcjonują i o olbrzymich pieniądzach, które są. Jak się rozmawia w kulisach z waszym zapleczem politycznym, to wy sami wiecie, że ta ustawa jest zła. Nie chcę używać słów, jakich niektórzy wasi parlamentarzyści używali, jeżeli chodzi o ocenę tej ustawy. Naprawdę jest zła. Nawet nie potrafiliście zrobić porządných konsultacji we własnym gronie, już nie mówię o naszym. Jeżeli mówicie o takich rzeczach, to bym był bardzo, bardzo delikatny. Są fundusze, są projekty, są instytucje, które funkcjonują od wielu lat i dają pieniądze na innowacje. To są olbrzymie pieniądze, większe niż są zapisane w tej ustawie. O tym pani poseł powiedziała dziś i bardzo dokładnie opowiedziała na ostatnim spotkaniu. Widać, że nie słuchacie, ale to już nie nasz problem. Tak chcecie wysłuchania publicznego, to jest takie dla was ważne. Tak jest, przegraliśmy głosowanie, jeżeli chodzi o wysłuchanie, jeżeli chodzi o DSA. Tak było. Jednym głosem. Zrobiliście to głosowanie...

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Dobrze, dobrze.

Poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Zrobiliście to wysłuchanie i pamiętam wasze argumenty. Mówiliście, że to była tak ważna ustawa dla systemu naszego państwa, dla ochrony naszych obywateli, dzieci, że to jest tak ważne wysłuchanie. Odkłada się to wysłuchanie. Byłem cały dzień na tym wysłuchaniu. Waszych posłów z PiS-u nie było, mimo że to był wasz pomysł. Przesiedziałem do końca. PiS to poparł. Pan przewodniczący zgłosił, przepraszam bardzo.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Jak głosowaliśmy za ustawą?

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

Panie pośle, chciałem panu powiedzieć jeszcze jedną ciekawą rzecz. Pan tak się powołuje na prezydenta, na taki świetny dialog i rozmowę. Co zrobił pan prezydent z tą ustawą? Niech pan mi powie. Co zrobił z tą ważną, wysłuchaną, przegadaną ustawą? Co on z nią zrobił? Ustawą, która miała chronić nasze dzieci, naszych obywateli, obywatelki, żeby nie było tych złych rzeczy w internecie. Co zrobił prezydent? Po złości ją zawetował. Bo nie jego, bo nie PiS, tylko ktoś inny ją przygotował. Tak działacie. Chcecie teraz do nas mówić, że mamy coś robić pod wasze dyktando? Kto wetuje dzisiaj ustawy jak leci? To wy wetujecie z waszym prezydentem, nawet takie ustawy, które was dotyczą, jako o łatwiejszym rozwodzie, które dla was powinny być ważne, nie dla mnie.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Nie mieszajmy rozwodów do cyfryzacji.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Panie przewodniczący, rozmawiamy na temat.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

Na temat mówię. Mówimy o wetach. Przecież pan poseł Milewski też mówił o wetach, więc też mówię o wetach.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Nie użyłem słowa „weto”.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

Panie pośle Milewski, szanowni państwo, przygotujcie dobre projekty ustaw, żeby one były dobre, żeby były na czas. Mam wrażenie, tak samo jak z kryptowalutami, przez tyle lat nic nie przygotowaliście, zawetowaliście i znowu coś próbujecie zrobić. Proponuję przejść do głosowania nad wnioskiem formalnym, który zgłosiła pani poseł Sobolak, bo jest to wniosek formalny, najdalej idący i będzie po prostu miał...

Posel Daniel Milewski (PiS):

To nie jest wniosek formalny.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

To merytoryczny, dobrze.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Drodzy państwo, kontynuujemy dyskusję. Panie przewodniczący, gdyby było tak, że państwo mieliby dobre chęci, jeśli chodzi o tego typu rozwiązania, to poparlibyście ten wniosek, zagłosowali za wysłuchaniem publicznym, a w ogóle podjęlibyście dyskusję i na zaproszenie pana prezydenta, jako prezydium Komisji, uczestniczyli w rozmowach. Z panem przewodniczącym Stefaniukiem w takiej rozmowie...

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

Ile było osób na tej waszej konsultacji, panie przewodniczący? Skoro się już pan się powołuje, to proszę powiedzieć, ile osób było.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Powołuję się na zaproszenie pana prezydenta.

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

Ile było osób na tym spotkaniu? Niech pan powie.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Niestety byłem tylko ja i pan przewodniczący Stefaniuk. Dlaczego tak było? To właśnie to jest pytanie do państwa, dlaczego nie przyjęliście zaproszenia?

Posel Grzegorz Napieralski (KO):

Do posłów PiS.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Nie, chwilę. Szanowni państwo, wyjaśniam. Zaproszenie było skierowane do prezydium Komisji, a nie do posłów PiS. Dlaczego panowie nie brali udziału jako członkowie prezydium? Myślę, że to słuszne pytanie. Jeżeli państwo widziecie – też widzę niektóre błędy w tej ustawie – to właśnie po to jest proces legislacyjny, abyśmy te błędy mogli naprawiać, które państwo widziecie. W przypadku procedowania konkretnych artykułów tej ustawy moglibyście państwo zgłaszać swoje poprawki, tak jak przy każdej innej ustawie, więc nie rozumiem tej argumentacji.

Panie ministrze, woli pan zabrać głos teraz czy na koniec? Bardzo proszę, pan minister Standerski.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Dariusz Standerski:

Bardzo serdecznie dziękuję, panie przewodniczący. Wywołał mnie pan poseł Milewski. Bardzo cenię wnioski nie tylko pana posła, ale w ogóle Wysokiej Komisji. Ten wniosek pana posła cenię na tyle, że wykonałem go już 12 lutego br. Podczas posiedzenia Komisji zająłem stanowisko w zakresie tej ustawy, ponieważ chciałem przypomnieć, że Wysoka Komisja przeprowadziła już dyskusję na temat tego projektu. Wszystkie argumenty za i przeciw wybrzmiały. To była bardzo dobra dyskusja, trwała półtorej godziny. Chciałem bardzo serdecznie podziękować za tę dyskusję i za możliwość przedstawienia swojego stanowiska wówczas na posiedzeniu Komisji. Niestety Ministerstwo Cyfryzacji nie otrzymało zaproszenia od pana prezydenta, żeby wypowiedzieć się na temat ustawy, w której tak często jest wymieniane. Oczywiście pozostajemy otwarci na wszelki dialog i rozmowę w tym zakresie. Stanowisko, skoro przyszło nam zajmować je już dopiero na posiedzeniu Komisji, zostało przedstawione 12 lutego. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Nie było odpowiedzi na pytanie. Pytanie było takie, czy...

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Panie pośle, teraz pan poseł Ćwik i za chwilę pan poseł Milewski.

Poseł Sławomir Ćwik (Centrum):

Szanowni państwo, kiedy czytamy tę ustawę, to widzimy, że to jest jeden z pierwszych ruchów pana prezydenta, który rozpychając się łokciami stara się poszerzyć kompetencje przewidziane w konstytucji i uzyskać więcej władzy wykonawczej, której pan prezydent ma tyle, ile jest określone w konstytucji. Ta ustawa jest przykładem, gdzie pan prezydent stara się sobie to władztwo poszerzyć. Chce, aby z budżetu państwa wydzielać co najmniej 5 mld zł rocznie na potrzeby funduszu określonego w ustawie będącej jego autorstwem, gdzie 1/4 rady to są osoby wskazywane przez pana prezydenta. To naprawdę nie jest dobra droga do tego, żeby skutecznie zarządzać polskim państwem. Fundusze, które są przewidziane dla rozwijania innowacji są już określone i są w gestii rządu, który sprawuje władzę zgodnie z konstytucją, zgodnie z systemem parlamentarno-gabinetowym, który mamy określony jako ustrój państwa.

Odnosząc się jeszcze do wypowiedzi pana posła Milewskiego i budowania narracji o tym, kto utrudnia panu prezydentowi inicjatywę ustawodawczą chciałem nadmienić, że kiedy pan prezydent w końcu już poszedł po rozum do głowy i złożył projekt prezydencki dotyczący kryptoaktywów oparty w 99,9% na projekcie rządowym, to nie kto inny jak klub parlamentarny PiS złożył projekt o niewykonalnym zakazie kryptowalut w Polsce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję. Też ten projekt jest dla mnie niezrozumiały. Proponuję poprzeć projekt Konfederacji, jak proponował pan premier Donald Tusk, a więc UE+0. Dokładnie taki projekt Konfederacja zaproponowała.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Pan poseł Uściński i potem poseł Bliźniuk.

Poseł Piotr Uściński (PiS):

Szanowni państwo, wysłuchałem dwóch propozycji wniosków, jak się okazuje, merytorycznych, a nie formalnych, to znaczy wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu i wniosek o wysłuchanie publiczne. Z dyskusji wyciągam wniosek, że można szukać kompromisu pomiędzy tymi wnioskami. Chciałem ten kompromis zaproponować. Pani poseł, gdy uzasadniała w swojej drugiej

wypowiedzi wniosek formalny, powiedziała o tym, żeby zwołać podkomisję, żeby zaprosić najróżniejszych gości. Proponuję w takim razie kompromisowe rozwiązanie: wycofanie tych wniosków. Pani da mi skończyć. Składałam wniosek o powołanie podkomisji celem rozpatrzenia szczegółowego projektu ustawy z zaproszeniem tych wszystkich gości, o których pani poseł mówiła. Zrealizujemy możliwość debaty nad tą ustawą, damy możliwość wypowiedzenia się różnym przywołanym przez panią poseł podmiotom, a także zaprosimy na tę podkomisję przedstawicieli społeczeństwa. Jeżeli to miałyby być kompromisowe rozwiązanie pomiędzy tymi wnioskami, myślę, że warto to rozważyć. Formalnie składałam taki wniosek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Przepraszam, może pan poseł powtórzyć treść tego wniosku?

Posel Piotr Uściński (PiS):

Wnoszę o powołanie podkomisji celem szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dobrze. Rozumiem, że ten wniosek, panie mecenasie, też rozpatrujemy po zakończeniu pierwszego czytania?

Legislator Łukasz Nykiel:

Oczywiście, tak. To jest wniosek najbliższej idący. Jeżeli te wnioski, które zostały złożone wcześniej są podtrzymywane, to będą one głosowane w pierwszej kolejności. Najpierw wniosek o odrzucenie, następnie wniosek o wysłuchanie publiczne. Jeżeli oba te wnioski, zarówno pierwszy, jak i drugi, nie uzyskają większości, to przechodzimy do głosowania tego wniosku.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Rozumiem. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Pan poseł Milewski, proszę.

Posel Daniel Milewski (PiS):

Bardzo poważnie traktuję w swojej działalności parlamentarnej zdanie strony rządowej. Moje pytanie do pana ministra Standerskiego było takie, że prosiłbym o zajęcie stanowiska ministerstwa w kontekście tego złożonego wniosku. Czy pan jako przedstawiciel Ministerstwa Cyfryzacji popiera wniosek o odrzucenie tego projektu na tym etapie, czy pan nie popiera? To byłaby dla mnie bardzo istotna rekomendacja.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Pan minister chce odpowiedzieć?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Dariusz Standerski:

Jak zostałem wywołany, to chciałbym, z pełnym szacunkiem do wszystkich osób, które uczestniczyły podczas posiedzenia Komisji 12 lutego, podtrzymać swoje stanowisko z 12 lutego br. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję. Pan poseł Bliźniuk.

Posel Paweł Bliźniuk (KO):

Szanowni państwo, nie mogę przejść obojętnie obok tego, co się tutaj dzieje. Mam takie poczucie i stanę w obronie pana prezydenta, bo pan minister zaspiał. Mam wrażenie i mam nadzieję, że pan prezydent przedstawia...

Sekretarz stanu w KPRP Adam Andruszkiewicz:

Jak przerywam to źle, jak się nie odzywam to źle...

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Panie ministrze, ja panu nie przerywałem. Jeżeli pan minister ma ochotę zabrać głos, to pan przewodniczący...

Sekretarz stanu w KPRP Adam Andruszkiewicz:

Musimy razem iść do telewizji, będzie się fajnie kłócić.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Panie ministrze, za chwilę.

Posel Paweł Bliźniuk (KO):

...panu udzieli. Nie mogę przejść obojętnie obok tego, że część posłów na tej sali uważa – mam takie wrażenie – że pan prezydent przesłał projekt ustawy, który nie został szeroko skonsultowany z ekspertami, stroną społeczną, ze środowiskami politycznymi. Myślę, że takie działania należy podejmować, zanim taki projekt ustawy trafia do Sejmu. Wtedy mamy poczucie i wrażenie, że on jest dobrze przygotowany. Wierzę w to, że ten projekt już został przepracowany w tym trybie w Kancelarii Prezydenta.

Po drugie, chcę się odnieść do tych słów, które padły. Pan minister Standerski słusznie zauważył, że 12 lutego odbyliśmy już dyskusję na temat tego projektu. Podczas tej dyskusji nie tylko szanowni parlamentarzyści, pan minister, ale również strona społeczna, eksperci, którzy byli obecni, zabierali głos i suchej nitki na tym projekcie nie zostawili. Mamy do czynienia po prostu z bublek prawnym. Jeżeli chcecie uzasadnienia, to ono jest bardzo krótkie. Przygotowaliście bublek prawny bez wskazania źródła finansowania. To są bardzo konkretne, demolujące ten projekt ustawy zarzuty. Jeżeli ktoś chce poznać uzasadnienie, to niech znajdzie protokół z dnia 12 lutego i poczyta. Wypowiadali się na jego temat nie tylko posłowie ale też strona społeczna. Tam wręcz, moim zdaniem, doszło do znęcania się nad tym projektem. Pani profesor, która jest obecna, podczas swojej wypowiedzi, chyba pozbawiła wszystkich jakichkolwiek złudzeń, że ten projekt ma jakikolwiek wymiar merytoryczny. Obok braku źródła finansowania, obok tych aspektów politycznych, które są poruszane, sama ta konstrukcja i rozważanie pewnych środków nie służą sprawie.

Były wskazane podczas tej debaty działania rządu Donalda Tuska i inicjatywa ministra Domańskiego – Innovate Poland, gdzie mamy przygotowane 8 mld zł, które już wtedy były i 4 mld zł są w trakcie pozyskiwania, bo chcemy angażować kapitał prywatny w rozwój nowych technologii w Polsce. To jest konkretne rozwiązanie. Tych rozwiązań i inicjatyw, które mają zwiększyć finansowanie jest więcej. One wskazują źródła finansowania, mówią o konkretnych kwotach, ale nie takich, których nie ma dzisiaj w budżecie. Te sumy są konkretne i namacalne. Ten projekt ustawy, i to jest zasadniczy zarzut wobec niego, nie wskazuje źródła finansowania nawet w tym roku. Mamy ustawę budżetową i na podstawie tego projektu 2,5 mld zł powinno już w tym roku trafić na ten fundusz, ale nie ma źródła finansowania. To jest trochę tak, jak niedawna inicjatywa SAFE 0%, gdzie mówiono o finansowaniu wydatków na zbrojenia z zysków Narodowego Banku Polskiego, których nie ma, bo wszyscy wiemy, że jest strata powyżej 35 mld zł.

Uzasadnienie jest w dyskusji z dnia 12 lutego, ale jeżeli ktoś chce jeszcze raz je usłyszeć w skrócie, to przygotowano bublek prawny bez źródła finansowania. Ta dyskusja o wysłuchaniu publicznym nie wiem do czego ma zmierzać, czemu ma służyć. Mam nadzieję, że prezydent, przygotowując tego typu projekty będzie je konsultował. W jego najbliższym otoczeniu są eksperci, wiele różnych rad. Mam nadzieję, że skonsultowali ten projekt i mam nadzieję następne projekty z tymi radami będą konsultowane i że nie będzie tak jak w przypadku kryptoaktywów, gdy były pytania o konsultacje dotyczące decyzji związanej z wetem, czy pan prezydent z KNF konsultował swoje decyzje i odpowiedź była wprost, że nie, że nie widział takiej potrzeby. Mam nadzieję, że takie konsultacje są prowadzone, zanim projekt ustawy trafia do Sejmu. Stanę w obronie pana prezydenta i przeciwko tym zarzutom, że jakoby pan prezydent nie skonsultował tego projektu ustawy ze środowiskiem eksperckim, z zapleczem, czy środowiskami politycznymi, czy też ze stroną społeczną szeroko rozumianą.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję, panie pośle. Myślę, że nie trzeba bronić pana prezydenta. Ten projekt nie był konsultowany w trakcie prac Rady Nowych Technologii i Cyfryzacji z prostego powodu, że trafił jako jeden z pierwszych do Sejmu i wówczas nie były powołane te rady, więc odpowiedź jest prosta. Kto z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Pierwszy się zgłaszał pan minister Andruszkiewicz i potem pan poseł. Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w KPRP Adam Andruszkiewicz:

Dziękuję. Chciałbym wolać, szczerze mówiąc, jeśli są posłowie, zabrać głos później. Wtedy mógłbym odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dobrze. Pan poseł, bardzo proszę.

Posel Adam Dzedzic (PSL-TD):

Gwoli usprawiedliwienia, dlaczego część z posłów nie przyszła, względem swojej osoby. Zostałem zaproszony na wysłuchanie – właściwie to chyba za dużo powiedziane – projektu w zakresie obniżki cen energii elektrycznej, między innymi ze środków ETS. Jakież było moje zdziwienie jak po tygodniu to samo środowisko polityczne stwierdziło, że ETS trzeba likwidować, czyli na dobrą sprawę z czego finansować dopłaty. Póki nie będzie konsekwencji w działaniu i dobrego przygotowania w zakresie pozyskania środków na taki cel, to uważam, że jest to trochę niepoważne podejście do nas wszystkich. Nie tylko chęci się liczą, ale jest potrzebna też wiedza poparta konkretnymi wyliczeniami skąd te środki pozyskać. To jest ważne. Nie możemy uczestniczyć w procesie legislacyjnym, który jest chybliwy jak łódka na morzu. Dzisiaj zapoznaliśmy się z takim rozwiązaniem. Ono po tygodniu już jest nieaktualne. Nie dziwcie się, że ludzie przestają przychodzić do Pałacu Prezydenckiego. Powiem wprost: jeżeli takie mają być projekty i takie zasady, to szkoda na to czasu. Proponuję, panie przewodniczący, jeśli to jest możliwe, przejść do głosowania, domknąć ten temat albo w jedną, albo w drugą stronę i przejdźmy każdy do swojej pracy parlamentarnej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję bardzo. Myślę, że już będziemy przechodzić, bo nawet nie ma zgłoszeń, oprócz pana ministra oczywiście, który chciałby zakończyć. Rozumiem, że nie ma zgłoszeń z sali. Pan minister, tak jak deklarował, chciałby zakończyć tę dyskusję. Bardzo proszę, przekazuję głos.

Sekretarz stanu w KPRP Adam Andruszkiewicz:

Tak. Dziękuję, panie przewodniczący. Wypowiem się krótko. Myślę, że trzeba to podsumować. Wydaje mi się, poruszając się w tej nomenklaturze publicystycznej, że wyrok polityczny już zapadł, z jakimś telefonem gdzieś z innego pokoju. Nie ma sensu też, szanowni państwo, przedłużać tej rozmowy. Rzeczywiście, tak jak powiedział pan poseł, przejdźmy każdy do swoich zajęć, które pewnie są niezwykle ważne dla Polski.

Posel Adam Dzedzic (PSL-TD):

Do pracy.

Sekretarz stanu w KPRP Adam Andruszkiewicz:

Tak, do pracy, oczywiście, do służby publicznej. Jest wiele pseudozarzutów. Oczywiście są przytyki do kancelarii, do pana prezydenta, jakieś wycieczki osobiste. Pominę milczeniem, te wszystkie państwa żale. Bardzo państwa boli to, przegraliście wybory prezydenckie wolą narodu. Musicie się z tym pogodzić. Szanowni państwo, do tej pory, jak pracowałem 5 lat w resorcie, w tym cyfryzacji, czy w kancelarii premiera, cyfryzacja była de facto wyłączona z bieżącego sporu politycznego. Pamiętam doskonale, niejednokrotnie u nas w resorcie było wiele spotkań ponadpolitycznych z różnymi posłami, z różnych opcji politycznych. Zawsze kierownictwo resortu było otwarte na takie spotkania. Niejednokrotnie korygowaliśmy nasze projekty w myśl dobrej współpracy. Była rozmowa i pamiętam, odważyć się powiedzieć, że ponad 90% projektów przechodziło jednogłośnie później przez Sejm. To była dobra praktyka. Zawsze była dotychczas Komisja cyfryzacji, żeby ponad podziałami politycznymi na temat cyfryzacji, która nie ma poglądów politycznych w żaden sposób, rozmawiać i debatować. Widzimy dzisiaj, za rządów państwa koalicji, ta polityka już wkroczyła. Dobrze. Też jesteśmy gotowi na tego typu „dialog” – w cudzysłowie – więc będziemy w ten sposób z państwem dywagować na przyszłość. To tyle. Możecie się śmiać. Zobaczmy, jak za rok będziecie się cieszyć. Absolutnie jest tak, szanowni państwo, że jesteśmy gotowi na to głosowanie. Szkoda, że nie jesteście gotowi na to, żeby rozmawiać o tym ze społeczeństwem.

Panie przewodniczący, byłem w tym wysłuchaniu publicznym. Rzeczywiście jest tak, że przychodzą zgromadzenia przedsiębiorców, firm i różnych interesariuszy danego projektu. Na pewno byśmy mieli duże natężenie środowisk zainteresowanych kwestiami rozwoju sztucznej inteligencji, AI, bezpieczeństwa, cyberbezpieczeństwa. Myślę, że taka dyskusja w Polsce jest potrzebna. Cyfryzacja, tak jak powiedziałem wcześniej, powinna być dla dobra polskiego państwa i narodu wyłączona spod bieżącego sporu. Skoro chcecie wyrzucić w pierwszym czytaniu dobry projekt, nad którym możemy pracować... Państwo posłowie wiecie doskonale, panie przewodniczący, że po to są kolejne czytania, że można wносить swoje uwagi i zgłaszać poprawki. Tylko o to apelowaliśmy do państwa, żebyśmy mogli potem wspólnie w tym duchu, o którym powiedziałem wcześniej, który nam towarzyszył, kiedy rządaliśmy państwem, jeśli chodzi o cyfryzację pracować ponad podziałami politycznymi. Na koniec po raz kolejny o to poproszę. Może jeszcze jakaś

refleksja nastąpi. Jeśli tak, będziemy zobowiązani. Jeśli nie, to trudno. Jesteśmy gotowi, żeby także w ten sposób na przyszłość ten „dialog” z nami w cudzysłowie wyglądał. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję. Ostatni głos – apeluję do państwa i do pani poseł, aby wycofać ten wniosek i rozpocząć dyskusję na temat funduszu nowych technologii i zgłaszać państwa poprawki. Tak jak wspomniałem, na pewno ten projekt jeszcze poprawek wymaga, jak najczęściej zresztą każdy zgłaszany do Sejmu.

Szanowni państwo stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Zgodnie z informacją od Biura Legislacyjnego jako pierwszy poddaję pod głosowanie wniosek o odrzucenie, który zgłosiła pani poseł Sobolak. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 16 posłów. Za – 10, przeciw – 6, wstrzymało się – 0. Stwierdzam, że wniosek o odrzucenie projektu prezydenckiego został przyjęty przez Komisję.

Musimy wybrać posła sprawozdawcę. Kto z państwa chciałby?

Poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Weronika Smarduch.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Jest zgłoszenie, aby sprawozdawcą została pani poseł Weronika Smarduch. Czy jest ktoś przeciwny tej propozycji? Wobec niezgłoszenia sprzeciwu, stwierdzam, że Komisja wybrała panią poseł Weronikę Smarduch na sprawozdawcę Komisji.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo. Dobrego dnia.